

Edward Rymar

Nowogródek Pomorski przed wiekami

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 5, 11-34

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 5 - ROK 1998

Edward Rymar
Pyrzyce

Nowogródek Pomorski przed wiekami*

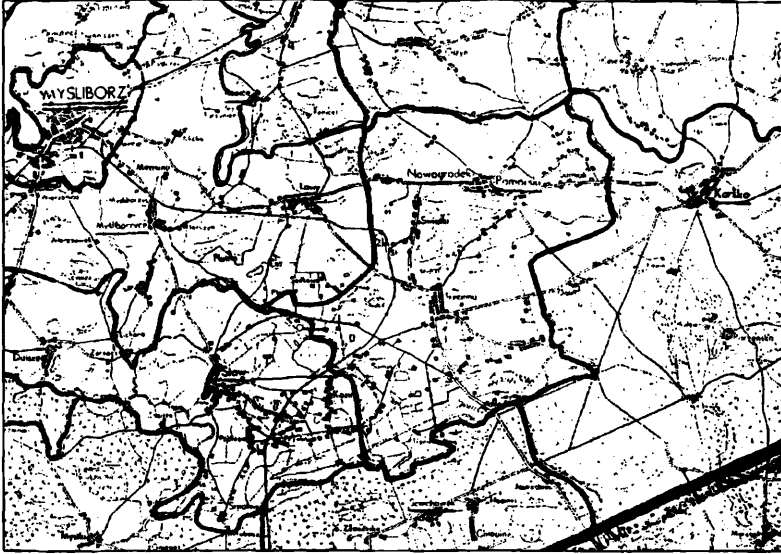
Nowogródek Pomorski to wieś - siedziba gminy sąsiadującej od wschodu z gminą - miastem Myślibórz w województwie gorzowskim. Nazwę Nowogródek stosowali od 1945 r. polscy osadnicy i Komisja Ustalania Nazw Miejscowych, wprowadzająca nazwy polskie na Ziemiach Odzyskanych, zatwierdziła ją, chociaż robiła wrażenie niewolniczego tłumaczenia. By w tym przypadku odstąpić od zasady unikania tłumaczeń nazw zastanych, przyjęto, że widocznie miejscowość zasiedlona przez Polaków - przesiedleńców z Wileńszczyzny kojarzyła się im z tamtejszym Nowogródkiem. Dodano jednak przymiotnik Pomorski.¹

Nie wiem, czy Nowogródek zasiedlili najpierw czy głównie repatrianci z Wileńszczyzny i wątpię, by takie skojarzenie z tamtym Nowogródkiem nastąpiło. To niewolnicze tłumaczenie było jednak zasadne, tak jak zasadny jest Stargard dla Stargardu czy Nowogard dla Naugardu, bo nasza wieś gminna ma bardzo starą metrykę i nazwę „grodową”, chociaż zachowaną już w niemieckiej szacie. Brzmiała ona: 1298 *Nienborch*, 1317 *Nygenborch*, 1336 *Nyenborch*, 1337 *Nuwenburg*, *Nienborg*, tj. Nowy Gród, najwyraźniej dla przeciwstawienia jakiemś staremu grodowi, może w pobliżu. Nazwy z niemieckim przyrostkiem *-burg*, *-berg* oznaczają w obszarze Pomorza i Nowej Marchii dawne umocnione grody, którym w średniowieczu wyznaczano funkcję miast. Przywołać tu wypadnie przy-

* Praca napisana z okazji 700-lecia miejscowości.

¹ Według kartoteki Komisji Ustalania nazw Miejscowych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

kład *Königsberga* (1244, dziś Chojna), *Landsberga* (1257, dziś Gorzów), *Dramburga* (1297, dziś Drawsko), *Friedeberga* (1286, dziś Strzelce i tak już w 1272 r. jako umocnione miejsce), *Woldenberga* (1333, dziś Dobiegniew jak w 1250 r.), *Schildberga* (1276, dziś Golenice).



Topografia okolic Nowogródka (mapa współczesna).

Dawny Nowogródek nie miał swego historiografa i przed tym, zanim ostatnia wojna doprowadziła do utraty materiału źródłowego, zwłaszcza z epoki nowożytnej. Nowogródek pojawił się epizodycznie w publikacjach dotyczących byłego powiatu myśliborskiego. Właściwie dopiero niedawno podjęto próby syntetycznego zebrania wiedzy o przeszłości w dziele zbiorowym byłych mieszkańców powiatu myśliborskiego.² Ostatni i liczący się głos w sprawie dziejów wsi należy jednak do Polaków, autorów *Słownika gorzowskiego* z 1991 r.³ Podejmując ambitniejszą próbę odtworzenia historii wsi, pragnę też sprostować popełnione błędy i nieścisłości.

² *Heimatkreis Soldin*, hg. vom Heimatkreis Soldin/Neumark, 3 Aufl., Soltau 1992, s. 282.

³ *Słownik gorzowski* pod red. Jerzego Zysnarskiego przy współpracy Zbigniewa Milea, odcinek 194, 195, Ziemia Gorzowska, 1991, nr 43, 44.



Widok na ulicę Nowogródka - przed 1945 r.
(reprodukcja wp. *Das unvergängliche Bild unserer ostdeutschen Heimat Kreis Soldin, Fallingb. 1983, s. 104*)

* * *

Okolice nad górną Myślą należały wprawdzie długo do księstwa zachodniopomorskiego. Korzystając z osłabienia księstwa, może kiedyś w początkach XIII w. rozciągnęli nad tymi stronami panowanie Piastowie wielkopolscy. Władysław Odonic po 1223 r. złuzował tu swego zniechęconego stryja Władysława Laskonogiego. Swą władzę na terytorium dawniej pomorskim, zagrożonym akcją rewindykacyjną księcia Barnima I szczecińskiego, utrzymywał, sprowadzając na pogranicze zakony, w tym zwłaszcza rycerskie, templariuszy i joannitów. Templariuszom nadał w 1232 r. rozległe dobra (tysiąc łanów) nad dolną Myślą z ośrodkiem w Chwarszczanach.⁴ W 1234 r., pokonany przez swego konkurenta, Henryka Brodatego śląskiego, zmuszony był mu odstąpić zachodnią Wielkopolskę wraz z terenami pomorskimi na północ od dolnej Warty w kasztelanii santockiej, aż po płynne ciągle granice z księstwem Barnima. Wszak w 1236 r. Henryk zatwierdzał cystersom z podszczecińskiego Kołbacza wioskę Laskowo daleko na północy (dziś gmina Przelevice, na północ od Barlinka) wedle wcześniejszego nadania swego rycerza Jana Wielkiego (zapewne ze śląskiego rodu Wierzbnow).

Na wieść o śmierci Henryka w 1238 r. Odonic poderwał się do walki o odzyskanie ziem wielkopolskich i pomorskich. Widocznie odniósł sukces, skoro w 1239 r. najwyraźniej z północy atakował Santok z pomocą

⁴ Jest wykluczone nadanie templariuszom okolic Myśliborza w 1232 r. przez Władysława Odonica, księcia wielkopolskiego, za czym autorzy *Słownika gorzowskiego*, nr 194. Nadane wówczas tysiąc łanów to późniejsza komandia chwarszczańska nad dolną Myślą.



Obszar Nowogródka w średniowieczu na tle okolicy.

Niemców, może templariuszy lub joannitów, których w 1237 r. osadził w Korytowiu koło Choszczna. Wiemy też, że w 1238 r. poczynił nowe nadania dla templariuszy na terytorium pomorskim. Wędrowni rycerze z Templum (od *Templum Domini* - Świątyni Pańskiej w Jerozolimie) otrzymali wtedy również wieś *Mezlibori in terre Pirch*⁵, czyli „Myślubory z ziemi pyrzyckiej”, i były to okolice Myśluborza, chociaż ten od 1260 r. znany jest pod (nową ?) postacią *Soldin*.⁶ Bo tu rzeczywiście istniała czas jakiś komandoria templariuszy.

⁵ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, Poznań 1877, t. 1, nr 216. *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen*. Nach Vorlage v. Helmut Lüpke neu bearb. v. Winfried Irgang, Köln/Wien 1987, nr 18.

⁶ E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwaszczanach i Myśluborzu w XIII wieku*. *Przegląd Zachodniopomorski*, 1987, z. 2, s. 200 n.

Po śmierci Władysława Odonica (1239) Barnim I przywrócił swe panowanie w dorzeczu górnej Myśli, zaliczanym do kasztelanii pyrzyckiej, a po jej likwidacji w połowie XIII w. do wójtostwa pyrzyckiego. Myśliborska komandoria templariuszy znana jest z 1260 r. Wtedy to Jan, *magister curie de Soldin*, czyli komtur z Myśliborza, wystąpił wśród licznych świadków nadania okolic Myśliborza kolegiacie z Koswig w hrabstwie Anhaltu przez pyrzyckiego wójta krajowego Godfryda ze Smogorzewa. Opisana granica nadanych 150 łanów ciągnęła się ze wschodu na zachód od jakiegoś *Cameniraz* (może *Cameniaz* - Kamienny Jaz) do *Lave* i stąd do *Reniz*⁷, czyli do wsi Renice położonej 5 km na wschód od Myśliborza. W takim razie w *Lave* można widzieć pomorski odpowiednik wsi *Brugge* (1298), potem *Brügge*, *Brücke* (dziś Ławy), przy czym nazwa niemiecka może być tłumaczeniem, bo *Brücke* to most, ława, kładka na rzece. Kamienny Jaz może więc być poszukiwany gdzieś w rejonie jeziora Karsko, na północny wschód od Nowogródka.

Posiadłości templariuszy musimy zatem poszukiwać na południe od wyznaczonej wyżej linii, w rejonie Myśliborza, Myśliborzyc, Ław, Stawu i Nowogródka. Już jednak wkrótce dotarli w te okolice margrabiowie brandenburscy z dynastii askańskiej. Po usadowieniu się w ziemi lubuskiej (1250) wypierali książąt wielkopolskich, synów Odonica, z terytorium nadwarciańskiego, w 1254 r. uzyskali ich rezygnację z niego, w 1257 r. założyli nowe miasto - Gorzów. Na pograniczu z księstwem pomorskim eliminowali wielką własność rycerską. Skłonili w końcu 1261 r. preceptora templariuszy Willekina do ustąpienia z komandorii myśliborskiej. Nic też nie słyszymy o objęciu nadanych niedawno dóbr nad Myślą przez anhalcką kolegiatę z Koswig.

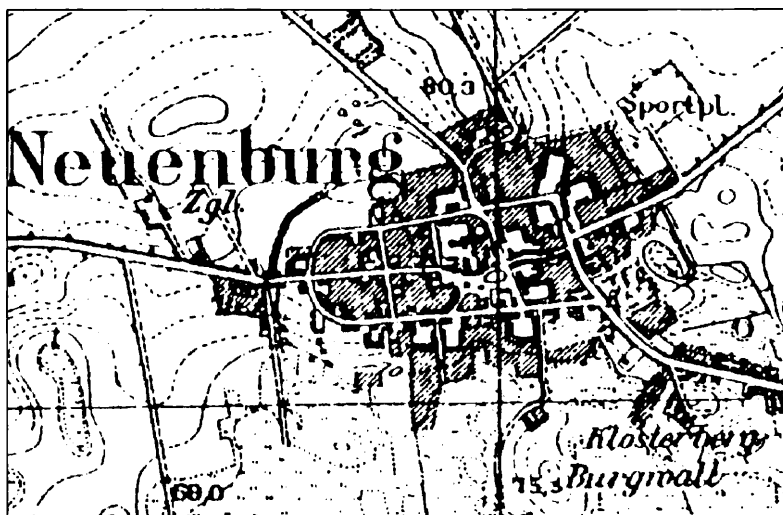
* * *

Zanim na ziemi myśliborskiej osiedli templariusze i ewentualnie założyli *Neuenburg* - Nowogród, miejsce to było od wieków zasiedlone. Około 150 m na południe od wsi, wokół podmokłych łąk istnieje pagórek, z którego pochodzi pomorska ceramika. Wzgórze utożsamiane jest z grodziskiem, za czym zresztą przemawia nazwa *Burgwall*, „grodowy wał”, stosowana do XX w.⁸ Z miejsca tego, mocno już zniwelowanego, pocho-

⁷ *Pommersches Urkundenbuch* (dalej: PUB), Stettin 1868-1936, t. II, nr 686.

⁸ F. B u c h h o l z. *Aus der Vorgeschichte des Kreises Soldin*, Heimatkalender f.d. Kreis Soldin, 1931, s. 60, s. 69 tabl. 24. Zob. reprodukowany fragment mapy sztabowej z końca XIX w., gdzie widnieje *Burgwall*.

dzi kilkadziesiąt ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych, datowanych na X-XIV w.⁹ Nieco na wschód od tego miejsca na innym pagórku, na prawo od drogi wiodącej do Karska, stwierdzono również ceramikę, zapewne jeszcze starszą.¹⁰ Miejsce to musi mieć również średniowieczną tradycję, skoro do nowych czasów zwano je Górą Klasztorną czy Klasztornym Grodem (*Klösterberg*, *Klösterburg*).



Plan okolic Nowogródka - mapa z lat 30. XX w.

Czy zatem „Nowy Gród”, o którym nigdy w średniowieczu nie słyszemy, nawiązywał do domniemanego „starego Grodu” w pobliżu, może na wzgórzu grodowym lub „Klasztornym”? Możliwe. Okolica ta mogła w 1238 r. wejść w obręb dóbr templariuszy myśliborskich, którzy wzniesli tu jakieś umocnienia.¹¹ Przypuszczenie zdaje się ratować miejscowość *Tempelhof* (dziś Świątki), zaledwie 1 km na południowy zachód od Nowogródka, wydzielona z dawnego obszaru pól tej wsi. W jej pobliżu tuż

⁹ R. Rogosz, w: *Materiały Zachodniopomorskie* (Szczecin), 15, 1969, s. 544, 546.

¹⁰ Tamże, s. 546 n.

¹¹ Tak P. v. Niessen. *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, Landsberg 1905, s. 201, 380 n. Opowiedział się za założeniem tu grodu przez Barnima I, który osiedlił niemieckie rycerstwo, tzw. burgmanów. Trudno jednak pogodzić rolę księcia pomorskiego w umacnianiu Nowogródka z obecnością tamże templariuszy.

przy bagnie (torfowisku) Bagnięć, dawnym jeziorze Sankt Clara (Święta Klara) w 1878 i 1887 r. w dwóch miejscach odkryto skarby monet i ozdób z X w. Były tam ratyzbońskie denary królów niemieckich Henryka I (919-936) i Ottona I (936-961), strasburskiego biskupa Udoną (950-965), 10 monet wschodnich kalifatów bagdadzkich i królów samanidzkich z Iranu z lat 892-948, były wisiorki, naszyjniki, perły.¹² Skarb ukryto więc w czasach Mieszka I, może w okresie jego walk z Pomorzanaami, grafem Wichmanem i margrabią Hodonem (963, 967, 972).

Jednak Świątki nie trafiły do pisanych źródeł średniowiecznych. Nazwa Tempelhof jest identyczna z ośrodkiem templariuszy pod Berlinem, skłania dlatego do kojarzenia jej z templariuszami, którzy do Chwarszczan, Rurki (ziemi bańskiej) i Myślborza przybyli właśnie spod Berlina, przenosząc stamtąd niemieckie nazewnictwo miejscowe. Tu nawet, w Świątkach - Tempelhofie, poszukiwano kiedyś owego Altenburgu, przeciwstawionego Neuenburgowi¹³. Jednak wykluczył związek tej wsi z templariuszami wytrawny badacz dziejów tego zakonu w Bawarii i na Pomorzu, Helmut Lüpke. Argumentem dlań stała się późna metryka Świątek. Dopiero w końcu XVIII w. wzmiankowano przysiółek domeny państwowej z Karska na polach Nowogródka (*Amtsvorwerk*) i dopiero w 1845 r. na bazie tego przysiółka o nazwie Tempelhof zorganizowano prywatny majątek, dzisiejszą wieś Świątki. W takim razie, zdaniem Lüpkego, o nazwie mogła zdecydować żywotna widocznie wówczas jeszcze jakaś legenda o templariuszach w tej okolicy, do czego może skłaniać pobliska wieś *Schöneberg* (*Schoninberghe* 1298, dziś Trzcinna), jak *Schöneberg* koło Berlina, dawna posiadłość templariuszy z Tempelhofu¹⁴.

¹² W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1929/30, s. 582, F. Buchholz, op. cit., s. 70.

¹³ H. P i e r p e r, *Zur Ortsnamenkunde des Soldiner Kreises*, Heimatkalender f. d. Kreis Soldin, 8, 1929, s. 68, tenże, *Zur Besiedlungsgeschichte des Soldiner Kreises*, tamże 7, 1928, s. 74. *Neuenburg* templariuszy miał być przeciwstawiony „Staremu Grodowi” w Myślborzu. Autor błędził jednak powołując się na potwierdzenie dóbr joannitów (spadkobierców templariuszy) z 1460 r., gdzie *Tempelhof* (*Codex diplomaticus Brandenburgensis*, hg. A. F. R i e d e l, Berlin 1838 - 1869, t. C, I, s. 234.). Joannici żadnych dóbr koło Myślborza nie mieli, a Tempelhof z 1460 r. to była posiadłość templariuszy, ale koło Berlina.

¹⁴ H. L ü p k e, *Untersuchungen über den den sagenhaft überlieferten oder fälschlich vermuteten Besitz der Tempelherren in Ostdeutschland*, Jahrbuch f. Brandenburgische Kirchengeschichte, 31, 1936, s. 89 n.

Otóż z tym argumentem negatywnym trudno się zgodzić. Są znane liczne przykłady, w tym także z okolic Nowogródka, odbudowywania starych czy wznoszenia nowych wsi na gruncie opuszczonych średnio-wiecznych. By daleko nie szukać, także w pobliżu Nowogródka wioski Trzcinna i Golin, znane z XIII w., po upadku w XVII w., wegetowały do XIX w. jako skromne przysiółki (folwarki) domeny w Karsku, utworzonej w XVI w. po sekularyzowaniu kolegiaty myśliborskiej. Ślady odległej przeszłości przetrwały w nazwach pobliskich miejscowości Sucha (do 1945 r. *Osterburg*) i Więclaw (dawniej *Späning*), znanych również od XVIII w. jako przysiółki tej domeny. Powiemy o nich niżej przy innej okazji. Można zatem przyjąć, że folwark Tempelhof to relikwium dworu templariuszy myśliborskich z XIII.

* * *

Po 1260 r. margrabiowie brandenburscy toczyli walki o grody w Santoku i Dreddenku z Piastami wielkopolskimi. W 1271 r. ruszyła zbrojna odwetowa wyprawa polska Bolesława Pobożnego w głąb nabytków margrabiów. Spalono wtedy i zburzono umocniony Myślibórz.¹⁵ Wtedy i Nowogródek mógł być splądrowany. Znów w 1278 r. od wojsk sprzymierzonych Bolesława Pobożnego i Mściwoja II gdańskiego sromotną klęskę koło Myśliborza miał ponieść margrabia Otton V Długi, jeśli zawieźć Janowi Długoszowi i późniejszej tradycji.¹⁶ Ziemia myśliborska należała w tym czasie i później do młodszej ottońskiej linii margrabiów.

Po zabójstwie króla Przemysła II w 1296 r. margrabiowie rozpuścili zagony dalej na wschodzie, poza rzeką Drawą. Zajęli ponownie Santok wraz z kościołem św. Andrzeja sprawującym wcześniej jurysdykcję kościelną w ramach biskupstwa poznańskiego nad obszarami pomorskimi w kasztelanii santockiej pod panowaniem książąt wielkopolskich. Margrabiowie, sukcesywnie posuwając się na wschód wzdłuż flanki nadnoteckiej, nabytki dawniej pomorskie poddawali rządowi kościelnym biskupów kamieńskich. Margrabia Albrecht III, znany z pobożności, w 1298 r. za wiedzą i radą biskupa pomorskiego, dominikanina Piotra Polaka, zorga-

¹⁵ *Kronika wielkopolska*, cap. 160, *Monumeta Poloniae Historica*, s. n. t. VIII, Warszawa 1970, s. 126.

¹⁶ *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Księga VII, Warszawa 1974, s. 254. Legendarne przekazy o wielkiej bitwie pod Myśliborzem w 1286 r. zbiera P. S c h w a r z, *Ein Lobgesang auf die Stadt Soldin aus dem Jahre 1732*, *Heimatkalender f. d. Kreis Soldin*, 5, 1926, s. 37-47.

nizował i ufundował w Myśliborzu kościół kolegiacki z kapitułą liczącą 12 kanoników. Nadał rozległe dobra ciągnące się aż w okolice Barlinka. Przy tej okazji do źródeł trafia po raz pierwszy Nowogródek. Granica dóbr z wioskami Golin, Ławy, Staw, Myśliborzyce biegła na południu od pól Karska na zachód do Myśli, a na północ od pól Myśliborza wzdłuż pól Renic, Ław do pól (*campum*) Nowogródka, na południe do jeziora Sumiak (*Tzummoch*, 1334 *Zummoth*, 1337 *Zupolt*, potem *Zumbold*, dziś Sumiackie, zwane zwyczajowo Cymbałami)¹⁷ między Nowogródkiem i Karskiem. Już w dwa lata później nadanie tegoż władcy cystersom kołbackim rozległych dóbr w dorzeczu Kłodawy, z przeznaczeniem na organizację filii klasztornej - która powstała potem w Mironicach na płn. od Gorzowa - objęło na północy też obydwie jeziora Karskie, Wielkie i Małe (*magnum et parvum Carzick*)¹⁸. Nowogródka, okolonego z trzech stron dobrami tych instytucji kościelnych, nie objęto nadaniami, może dlatego że już wówczas margrabia zaplanował zorganizować tu miasto.

* * *

Bo Nowogródek był miastem, chociaż nigdy nie otrzymał przywileju miejskiego, w każdym razie nic o tym nie wiadomo.

W 1317 r. zmarł ostatni margrabia z młodszej linii askańczyków, Jan V. Jego dział przejął margrabia Waldemar. Porządkując stosunki prawne w miastach odziedziczonego kraju, w grudniu 1317 r. nadał Myśliborzowi przywilej, że przed jego rajcami i ławnikami sądu sołtysiego mają sprawy rozstrzygać wedle prawa zapożyczonego z Magdeburga poprzez miasto Strasburg (w ziemi barnimskiej) rajcy i mieszczanie miast (*civitates*) Mieszkowice, Barlinek, Kostrzyn, Barnówko, Czelin, Gorzów i Nowogródek.¹⁹ Oznacza to, że wszystkie miasta byłego działu linii młodszej mają stosować prawo miejskie w odmianie myśliborskiej, do Myśliborza kierować zapytania w sprawie jego stosowania, a nie do bardzo odległego Strasburga, czy jeszcze dalej do Brandenburga, skąd przeniesiono je do Strasburga. Przywilej adresowany był też do rajców Nowogródka na równi z rajcami wiele już znaczące Gorzowa czy Barlinka.

Miasto w Nowogródku nie wykształciło się w pełni i nie obwarowało się. W 1336 r. określono je słowem *oppidum*. W klasycznej łacinie

¹⁷ Codex, t. A XVIII, s. 442, zob. E. R y m a r, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry*. Cz. 1: *Zlewnia rzeki Myśli*, Przegląd Zachodniopomorski, 1987, z. 4, s. 261, nr 64.

¹⁸ Codex, t. A XVIII, s. 371, zob. E. R y m a r, *Opactwo cysterskie w Mironicach k. Gorzowa*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny, nr 2, 1995, s. 41.

¹⁹ Codex, t. A XVIII, s. 445.

słowo to oznacza miejsce zewsząd zamknięte, ogrodzone, obwarowane, ale też miasto, zwłaszcza prowincjonalne, w przeciwstawieniu do *civitas*, a więc tyle co *oppidulum* - mięścina. W łacinie średniowiecznej słowo to miało też dwojakie znaczenie: miasto małe, miasteczko, *oppidulum*, i gród, warownia, miejscowość ufortyfikowana.²⁰ W przypadku Nowogródka, jak i Czelina n. Odrą, Korytowa k. Choszczna, Barnówka, Dankowa czy Santoka Nowego, oznacza to nieobwarowane miasteczko z targiem, będące na drodze do pełnego organizmu miejskiego. Pojęcie *oppidum* odpowiada niemieckiemu określeniu *stedeken*, *stadtlein*, *Flecken*, *Marktflecken*. Istniały tu być może wały z palisadą, zniwelowane zapewne gdy *oppidum* zamieniło się w wieś (łac. *villa*, niem. *Dorf*).²¹

Ważny szlak handlowy południe - północ z Gorzowa do Szczecina był czynnikiem miastotwórczym. Zabudowę oparto o system trzech ulic, z których dwie okrężne tworzyły wydłużony prostokąt (zob. plan) rozciągający się na zachód od szlaku tranzytowego. W centrum - wyraźny zarys rynku, zabudowanego w XIII w. kościołem.

Hamulcem rozwoju urządzeń miejskich była, jak się zdaje, od początku przemożna rola rycerstwa, co sprawia, że Nowogródek nabrał charakteru miasteczka prywatnego, podzamcza czy podgrodzia, przy czym mieszczanie to w istocie tzw. agromieszczanie, niewiele od chłopów się różniący. Władca (margrabia) nie zarezerwował tu chyba własnej domeny, by ją przeistoczyć w miasto samorządowe.

* * *

Kiedyś Paul von Niessen wyrażał przekonanie, że Barnim I (a więc przed 1260 r.), osadził w grodzie nowogródckim swą załogę rycerską, tzw. burgmanów, zaopatrując ich w lenna w okolicy i zlecając obronę granicy księstwa przeciwko Brandenburgii.²² Domysł ten trudno obalić i trudno poprzeć czymkolwiek. Mało to prawdopodobne, choćby dlatego że przy wspomnianej wyżej czynności wójta pyrzyckiego Godfryda z 1260 r. dotyczącej okolic Myśliborza, obok Jana, komtura templariuszy z Myśliborza, i innych duchownych wystąpiło aż 17 rycerzy z okolicy²³, z

²⁰ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 6, Wrocław 1985/1992, s. 1056 n.

²¹ P. v. N i e s s e n, *Städtisches und territoriales Wirtschaftsleben im märkischen Odergebiet bis zum Ende des XIV. Jahrhunderts*, Forschungen f. brand. u. preuss. Geschichte, 16, 1903, s., 17.

²² P. v. N i e s s e n, *Geschichte*, op. cit. s. 201.

²³ PUB, II, nr 686.

rodzin, których nie spotykamy później w Sulimierzu czy Nowogródku. Oczywiście, można dopuszczać wycofanie się ich stąd przed margrabiami już w 1261 r.

Pierwszym znanym rycerzem margrabiów z lennem „*in campo opidi*”, tj. na „polach miasteczka”, jest Konrad „z Pniowa” (*de Pinnow*). Mógł przybyć z Askańczykami ze Starej Marchii, gdzie w 1280 r. istniała miejscowość Pinnow koło Osterburga. To zaś pozwala kojarzyć go z rodziną rycerską Osterburgów, przybyłą z margrabiami do ziemi myśliborskiej w końcu XIII w.²⁴ Do nowych czasów pozostała po niej pamiątka w postaci osady *Osterburg* (dziś Sucha) koło Karska, znanej dopiero od XVIII w., ale będącej bez wątpienia kontynuatorką osady średnio-wiecznej. Koło niej są też wyschłe już (a zanikające od XIX w.) jeziora *Gross* i *Klein Osterburg* u źródeł rzeki Kłodawy.²⁵ Opodal Karska jest wieś *Späning* (dziś Więclaw), już w 1298 r. mająca nazwę jak wieś w Starej Marchii koło Osterburga (*Spenynghe* 1375) i zamek rodziny rycerskiej Speningenów, skąd jedna linia pociągnęła z Osterburgami do ziemi myśliborskiej. Gerard I w 1297 i 1298 r. wystąpił w Myśliborzu w otoczeniu margrabiego Albrechta III.²⁶ Możemy więc przyjąć, że wtedy przybył też Konrad z Pniowa do Nowogródka. Pamiętać jednak musimy, że są wsie Pinnow (1284) koło Angermünde w ziemi wkrzańskiej i Pniów (*Pinnow*) w ziemi golenickiej (*Binnow* 1337), a z okolic Angermünde do ziemi golenickiej w XIII w. przybyli Kerkowowie, do 1276 r. panowie na zamku w Golenicach. Z nimi mogli przybyć i Pinnowowie, przemierzając się potem na wschód do Nowogródka. Wreszcie ten ród marchijski od 1266 r. znany jest i w księstwie pomorskim, a kilku jego przedstawicieli w 1268 r. brało udział w zajmowaniu dóbr joannitów stargardzkich pozostając w służbie Barnima I.²⁷

Po wymarciu dynastii askańskiej (1320) i przejściowym panowaniu w Nowej Marchii książąt zachodniopomorskich, w 1324 r. Marchię objęli bawarscy Wittelsbachowie, kiedy król niemiecki Ludwik IV nadał ją synowi Ludwikowi (Starszemu). To właśnie już margrabia Ludwik 6 łanów

²⁴ Ulryk w 1280 r. wśród rycerstwa Nowej Marchii, w 1290 r. przy Albrechcie III w podmyśliborskim Golinie; Bruning w 1281 r. przy nadaniu margrabiego dla Myśliborza. *Codex*, t. A XVIII, s. 65, 441 C I, s. 10.

²⁵ Zob. E. R y m a r, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry. Cz. IV, Przegląd Zachodniopomorski*, 1989, z. 1 - 2, s. 250 n.

²⁶ PUB, III, nr 1804, *Codex*, t. A XIX, s. 452.

²⁷ PUB, II, nr 793, 891, 988.

na polach miasteczka Nowogródek, zwolnionych przez śmierć Konrada de Pinnow, nadał w lenno swemu podkomorzemu (komornikowi) Henrykowi Ursel 7 IV 1336 r.²⁸ Tenże, bliżej nieznan, zapewne z Bawarii, ministeriał, posiadłością widocznie się nie interesował, bo nie 6, lecz już 8 łanów sprzedał kolegiacie św. Piotra i Pawła w Myślborzu, co margrabia 8 IX 1337 r. zatwierdził wraz z dochodami 5 szylingów rocznie z czynszu rolnego (*censu arearum*, niem. *Ruthezins*), zwalniając posiadłość od ciężarów i powinności prawa lennego. Co ciekawsze, łany te znajdowały się między *campos et terminos opidi*²⁹, tj. między „polami i granicami miasteczka”. Może to oznaczać, że Nowogródek posiadał dwa człony osadnicze: miasteczkowy i okołogrodowy. Rycerze, tzw. burgmani, stanowili załogę grodu, posiadając uposażenie na polach Nowogródka i w okolicznych wsiach.

* * *

Więcej o Nowogródku dowiadujemy się dopiero z „Księgi ziemskiej” (*Landbuch*), rejestru dochodów i lenn margrabiego Ludwika w Nowej Marchii, sporządzonego w 1337 r. przez jego kancelistów bawar-

²⁸ *Codex*, t. A XXIV, s. 22. W *Słowniku gorzowskim*, odcinek 194 (zob. przyp. 3) o Nowogródku czytamy: „7 VII 1326 r. świadkiem dokumentu Wacława i mistrza krzyżackiego przeciw Polsce był *dominus Petrus „de Nuwinbruch”*; rycerz ten mógł pochodzić z Nowogródka, ale nie ma pewności, czy posiadał tu jakieś lenno”. Przepisał to Piotr Wojciechowski w broszurze *Karsko dawniej i dziś*, Karsko 1993, s. 38, a więc wprowadził do obiegu. Należy przy tej okazji to zdanie objaśnić i zawarte w nim sugestie odrzucić w całości. Po pierwsze: chodzi o układ zawarty nad rzeką Łebą przez Wacława IV, księcia włogosko - słupskiego, z Krzyżakami przeciw Polsce i to nie 7 VII 1326 r. (jak w *Kodeksie dypl. Wielkop.*, II, nr 1071), lecz 2 VII 1320 r. (PUB, V, nr 3375). Po drugie, *Petrus de Nuwinbruch*, ostatni raz wspomniany 9 III 1326 r., wystąpił w kilkudziesięciu dokumentach i sam je również wystawiał w latach 1299 - 1326. Bo Piotr I, najznamienitszy ze Święców, syn wojewody gdańskiego i słupskiego Świący I (1257 - 1308), brat Jaśka ze Sławna (1302-1347) i Wawrzyńca z Darłowa (1302 - 1317) w 1301 r. otrzymał Nowe (*Nuwenburg*) nad Wisłą i Tucholę od króla Wacława II i zwał się „z Nowego”. W 1307 r. z rodowcami podporządkował margrabiom brandenburskim ziemi sławieńską i słupską. W 1313 r. sprzedał Krzyżakom Nowe, ale „z Nowego” zwano go do śmierci, chociaż Sianów i Polanów były głównymi jego posiadłościami. Jako poddany margrabiego brandenburskiego Waldemara bywał w jego otoczeniu, również w Nowej Marchii, po przejściu ziemi słupskiej na Wacława IV (1316 ?) był jego kanclerzem i w tym charakterze wystąpił w akcie sojuszu z Krzyżakami. Zob. F. Morre, *Die Swenzonen in Ostpommern*, Baltische Studien, NF, 41, 1939, s. 35 - 93, E. v. Puttkamer, *Geschichte des Geschlechts v. Puttkamer*, 2 Aufl., Neustadt a.d. Aisch, 1984, s. 168-175.

²⁹ *Codex*, t. A XVIII, s. 453.

skich, dlatego często z błędami, które dotyczą obcych im nazw i nazwisk. Nowogródek został tu umieszczony jako zwyczajna wieś. Dowiadujemy się, że liczy 84 łany, z tego parafia ma 8, Diderik (Dytryk) Falkenberg ma 8, Gisteruitz 6 łanów, Zabel Falkenberg 3 łany z jedną trzecią obowiązków lennych (być może dzierżył sołectwo), Holzbutel z tytułu części obowiązków lennych trzyma 4 łany. Dowiadujemy się też, że z tytułu użytkowania Puszczy Golińskiej mieszkańcy płacą rocznie 5 wispli owsa puszczańskiego³⁰, gdy Myślibórz daje z tego powodu 12, Barlinek 6, Karsko, Brunki, Santocko, Marwice po 5, Baczyna, Trzcina po 4, Myślibórzycy, Głazów po 3, Renice, Giżyn, Golin po 2 wisple (korce).

Kolonizacyjna wieś pomierzona na łany liczyła ich zwykle 64, z czego 4 przypadły parafii, 60 dla chłopów i zagrodników i ewentualnie istniejące lenna rycerskie. Nadział chłopski obejmował 2 łany, sołtysa 3 - 4 łany, lenno rycerskie 5 - 7. Tak też było we wsiach koło Nowogródka, w Trzinnej, Stawie, Myślibórzycach, Golinie, Karsku, Więclawiu, Kinicach, Ławach, Rychnowie czy zaginionej wsi Schönfelde, wymienionej po Nowogródku a przed Ławami. Wyjątek stanowią tu Renice z 30 łanami. Rzecz znamienna, że sąsiadująca z Nowogródkiem już w ziemi lipiańskiej wieś Sulimierz (*Adelmansdorp*, tj. „wieś rycerzy”, od *Adel*, *Edel* - „pan”) liczyła również 84 łany (w tym 4 parafii), a lenna wymienionych pięciu rycerzy liczyły łącznie aż 37 łanów³¹. Łan liczył przeciętnie 60 morgów brandenburskich.

W Nowogródku lenna rycerskie liczyły łącznie 21 łanów. Przyjrzyjmy się wspomnianym rycerzom.

Falkenbergowie mogli, jak wspomniany wcześniej Pinnow, przybyć ze Starej Marchii gdzie jest miejscowość Falkenberg (1487) koło Osterburga. Mogli i oni przybyć poprzez księstwo pomorskie. Gerard obok Bellingena (a ta rodzina w 1337 r. w Giżynie !) w 1260 r. był przy czynności biskupa kamieńskiego, Jan w 1268 r. był wśród rycerstwa Barnima I z ziemi stargardzkiej, objętego postępowaniem upominawczym legata papieskiego za zagrabienie dóbr joannitów (podobnie jak de Pinnow z No-

³⁰ *Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren vom Jahre 1337*, (wydał:) L. G o l l m e r t, Frankfurt a. O. 1862, s. 20: *Nienborgh LXXXIII, dos VIII, Diderick Valkenberg pro serucio VIII, Gisteruitz pro serucio VI, Zabel Valkenberg pro tercia parte serucii III mansos, Holtzbutel pro parte serucii IIII*; s. 32: *Merica Golin ... Nienberg V choros auene*.

³¹ Tamże, s. 18.

wogródka), ale Otto Falkenberg jest w otoczeniu margrabię Albrechta III (1276 - 88), a Gerard II w 1297 r. przy nadaniu cystersom z Bierzwnika³², sądząc z imienia mógł przybyć z Pomorza. Na pewno nowogrodęccy Falkenbergowie należeli do rodu Zabela i Wilhelma, którzy w 1299 r. sprzedali cystersom z Zemska młyn koło Gorzowa. W 1336 r. Gerike (Gerhard) miał 4 łany w Czachowie (k. Cedyni), Henryk w 1337 r. 8 łanów w Kłodawie k. Gorzowa.³³

Gisteruitz, skądinąd nieznany, w 1337 r. miał też wraz z rodziną Galle 16 łanów we wsi Dürrenfelde (zaginiona) koło Strzelec. Może należy łączyć go ze wsią Ostrowiec (*Wusterwitz*)?³⁴ Lepiej znany jest Holzbeutel (Holtebotel). W 1325 r. margrabia przeniósł jego lenno z Wieprzyc k. Gorzowa do Renic k. Myśliborza i w 1337 r. miała ta rodzina 10 łanów w Renicach, a Herman (ciągle ten sam?) do 1336 r. miał dochody w Karsku, nadane wtedy przez margrabię ołtarzowi w Myśliborzu.³⁵

Wspomniana Puszcza Golińska to las na północ i północny zachód od Gorzowa, w średniowieczu *merica Golin*, od wsi Golin znanej od XIII w. na północnym skraju kompleksu. Puszcę od zachodu ograniczała Puszcza Mosińska, od wschodu Dankowska. Lasy i znajdujące się w nich dobra stanowiły własność władcy. Z tytułu użytkowania, wypasania świń chłopi musieli składać daninę w owsie wysiewanym w puszczy.³⁶

* * *

Parafia wiejska miała z reguły 4 łany ziemi. W Nowogrodku miała 8, co też przemawia za jej miejskim charakterem w założeniu. Kościół, obecnie pw. NMP Królowej Polski, wzniesiono tu w drugiej połowie XIII w. w centrum osady.³⁷ Obecny, po zniszczeniach w XVII w., wzniesiono jednak dopiero w 1752 r. Jego wezwania nie przekazały źródła w sposób bezpośredni, można jednak je ustalić. W tym celu sięgniemy do relacji z wielkiego zjazdu w Karsku w listopadzie 1589 r. szlachty i ministeriałów elektorskich Nowej Marchii. W Karsku od XVI w. była siedziba elektorskiej domeny, o czym jeszcze niżej. Celem zjazdu pod przewodnictwem

³² PUB, II, nr 684, 891, *Codex*, t. B I, s. 124, A X, s. 217, XIX, s. 446.

³³ *Codex*, t. A XVIII, s. 370, XIX, s. 198, *Das Neumärkische Landbuch*, s. 21.

³⁴ *Das Neumärkische Landbuch*, s. 22, P. v. Niessen, *Geschichte*, s. 201, 282.

³⁵ *Codex*, t. A XXIV, s. 13, XVIII, s. 379, 452, *Das Neumärkische Landbuch*, s. 19, 20.

³⁶ Zob. O. K a p l i c k, *Die Heide Gollin*, *Die Heimat*, 1925, nr 12, 13.

³⁷ Z. Ś w i e c h o w s k i, *Architektura granitowa Pomorza Zachodniego w XIII wieku*, Poznań 1950, s. 89.

Veita v. Tobel, starosty Drezdenka, łowczego Nowej Marchii, pana na Płonnie i Niepołtoku, było nie polowanie, lecz wytyczenie i szczegółowe oznaczenie rewirów leśnych w Puszczy Golińskiej i Mosińskiej. Ponieważ kierowali się wprawdzie z Karska na zachód do rzeki Myśli, w sprawozdaniu wspomnieli o jeziorze Świętej Katarzyny. Ponieważ było już wiele lat po reformacji uznali za stosowne objaśnić nazwę. Napisali więc, że jezioro nosiło tę nazwę bo *do pustelni (Kluse) lub kościoła św. Katarzyny w Nowogródku należało*. Mieszkańcy Nowogródka z tytułu połowu ryb zobowiązani byli do daniny w postaci funta wosku rocznie.³⁸ Jezioro zwano potem *Der Klarer See* (tj. „jasne”). W XVIII w. rozciągało się na północ od Trzcinnej, południowy zachód od Nowogródka. W latach 1780-84 przeprowadzono tu prace odwadniające i od tej pory to zaledwie uroczysko o nazwie *Sankt Clara See*³⁹, a obecnie o nazwie Bagnięc. Wydaje się, że na skutek ludowej etymologii *Klause* przeszło w *Klarer*, to zaś potem w *Clara*, przy czym niektórzy dodawali „święta”, co już było pamiątką po świętej, ale Katarzynie.

Święta Katarzyna ze Sieny (zm. 1380) była dominikanką, zatem związek wezwania kościoła w Nowogródku z klasztorem w Myśliborzu uderza w oczy. Dominikanka została świętą dopiero w 1464 r. (pamiątka 30 kwietnia). Gdyby więc o nią w Nowogródku chodziło, wezwanie kościoła byłoby nowe, z XV w. Jeśli było to wezwanie pierwotne, mogło chodzić o św. Katarzynę z Aleksandrii, męczennice ściętą w 307 r. za głoszenie Ewangelii, patronkę fakultetu filozoficznego w Paryżu (pamiątka 25 XI).

O pustelni w Nowogródku jak dotąd brak innych danych. Wzgórze *Klösterberg* czy *Klösterburg* tuż obok wsi może ma związek z dominikanami myśliborskimi albo z tamtejszą kolegiatą. Powróćmy jednak do śledzenia losów Nowogródka w XIV w.

* * *

W styczniu 1340 r. margrabia Ludwik Starszy nadał kolegiacie myśliborskiej dalszych 7 łanów na polach *opidi* Nowogródka, z których dwa wcześniej miał lennik rycerz Arnold de Liebental, a pięć Bruno i Henninh

³⁸ *Rund um die Landsberger Heide*, Die Heimat, 1949, nr 12, s. 1.

³⁹ H. v. B e r g h a u s, *Landbuch der Mark Brandenburg ... in der Mitte des 19. Jahrhunderts*, t. 3, Brandenburg 1856, s. 365; Messtischblatt (mapa w skali 1 : 25 000 z końca XIX w.), arkusz 1561.



Wnętrze kościoła w Nowogródku przed 1945 r. (reprodukcja z: *Heimatkreis Soldin/Neumark, Soltau 1992, s. 282*).

de Bune. Ród Lieben-
talów znany był w
okolicy od dawna. Jan
w 1278 r. był przy fun-
dacji miasta Barlinka,
Dytryk w 1281 r. przy
nadaniu przywileju
dla Myśliborza przez
margrabię.⁴⁰ Przy-
byli z księstwa brunsz-
wickiego lub Łużyc,
gdzie znani są wcze-
śniej. Synem jednego
z nich był chyba Ru-
dolf, często obecny w
latach 1289 - 1318
przy czynnościach
margrabiów dotyczą-
cych ziemi myślibor-
skiej, starosta margra-
biów w Międzyrzeczu
(1297), organizator
miasta Wałcza (1303),
wójt w okręgu Myśli-
borza i Lipian.⁴¹ W
1337 r. Lieben-
talowie mieli lenna w Smolni-
cy, Krasnem k. Lipian,
nasz Arnold (syn Ru-
dolda ?) w Dziedzicach

i Sulimierzu. Z bratem Henrykiem w 1346 r. wystąpił w Barlinku przy
czynności wójta Nowej Marchii.⁴² Wielki ród Lieben-
talów i później ma
majątek w Nowogródku. Panowie v. Bune nie są natomiast poza tym zna-

⁴⁰ *Codex*, t. A XVIII, s. 454, 63, 440.

⁴¹ Tamże, s. 64, 69, 74, 442, 445, XIX, s. 70, 183, 456, B I, s. 217, 248.

⁴² Tamże, B II, s. 177, *Das Neumärkische Landbuch*, s. 12, 17, 18.

ni. Może to potomkowie Jana de Bone, jednego ze świadków brandenbursko-pomorskiego układu pokojowego z 1284 r.? A może nazwisko zniekształcono i chodzi o wielki ród von dem Borne?

* * *

W 1347 r. zmarł cesarz Ludwik IV z bawarskich Wittelsbachów. W lecie 1348 r. w Marchii Brandenburskiej wystąpił samozwaniec podający się za zmarłego w 1319 r. margrabiego Waldemara z dynastii askańskiej. Opowiedziała się za nim Marchia po Odrę, poparł go zrazu cesarz Karol IV Luksemburg, wykorzystując okoliczność przeciw Wittelsbachom. Sąsiedzi sięgali po utracone niegdyś ziemie. Przy Ludwiku Starszym i jego braciach wytrwała w wierności Nowa Marchia. Tu i we Frankfurcie przez kilka lat organizowano zbrojne wyprawy za Odrę przeciwko partii pseudo-Waldemara. Ale za obciążenia wojskowo-podatkowe miasta i rycerstwo Nowej Marchii kazały sobie płacić przywilejami, lennami, zwolnieniami podatkowymi. Zapewne w tych to okolicznościach w Nowogródku pojawił się przelotnie wielki nowomarchijski ród Wedłów, potężniejszy właśnie przez liczne koncesje i nadania już nie tylko w północnej części kraju (Świdwin, Złocieniec, Drawno), ale i w zachodniej części. Gunter, mniej znany przedstawiciel linii chojeńskiej (z Czartoryi), zmarły w 1369 r., w 1349 r. nadał 4 łany koło „miasteczka” Nowogródek i dochód z łanów miejskich w Lipianach na potrzeby nowego ołtarza w kościele kolegiackim w Myśliborzu, co margrabia Ludwik zatwierdził⁴³. Z wyliczeń wynika, że kolegiata miała już 19 łanów w Nowogródku.

Trudne dla Wittelsbachów czasy ugodziły boleśnie w Nowogródek. Dotąd przez las do Nowogródka biegł ważny trakt handlowy z Polski i Śląska: przez Santok, Gorzów, Santocko do Lipian, Pyrzyc; stąd do Szczecina, przez Stargard do portów nadbałtyckich. Szlak ten jeszcze w 1589 r. w Santocku zwano *Neuenburgischen Heerweg*, potem ludność okoliczna określała go mianem *Neuenburger Heerstrasse*.⁴⁴ *Heerweg*, *Heerstrasse* to „droga wojskowa”, główna droga krajowa. Ciągnęli tędy na Pomorze zapewne już woje Bolesława Krzywoustego i orszak misyjny Ottona z Bambergu w 1124 r. W Nowogródku istniała karczma - zajazd, o której

⁴³ *Urkundenbuch zur Geschichte des Schlossgesessenen Geschlecht der Grafen und Herren von Wedel*, t. 3, cz. 1, Leipzig 1889, s. 14.

⁴⁴ O. K a p l i c k. *Das Amt Himmelstädt im 16. Jahrhundert*. Die Neumark, 5, 1928, s. 82. tenże. *Die Heide Gollin*, s. 1.

pierwszy przekaz pochodzi dopiero z 1718 r. Droga była ważnym czynnikiem miastotwórczym. Ale do czasu, bo oto w interesie potężniejszego Myślborza margrabia Ludwik Rzymianin - brat i następca Ludwika Starszego - 6 III 1352 r. zdecydował, że kupcy ciągnący z towarami z miasta (*civitas*) Gorzowa przez miasteczko (*oppidum*) Nowogródek na Pomorze mają odtąd podążać przez miasto (*civitas*) Myślbórz, co 2 III 1353 r. bawiąc w Lipianach podtrzymał⁴⁵, bo widocznie były tu jakieś opory. Zastosowano tzw. „przymus drogowy”. Nowy szlak wiódł z Gorzowa przez Marwice, Myślborzyce, a z Myślborza przez Czólnów - Otanów, między Derczewem i Sitnem do Mielęcina i Pyrzyc z pominięciem również Lipian. Nowogródek znalazł się poza ważnym szlakiem handlowym, co musiało podciąć jego rozwój na zawsze.

* * *

Synem wspomnianych wyżej Arnolda lub Henryka Liebentalów był Rule (*Ruleke*, Rudolf), wójt margrabiów w zachodniej części Nowej Marchii (1352 - 1353). Margrabia Ludwik Rzymianin zadłużył się u niego na duże sumy. Rekompensując koszty pełnienia urzędu, 20 IV 1353 r. nadał mu „Małą Puszcę” (*parvum mericam*) koło Nowogródka z prawem polowań, użytkowania wód, bagien, jednak bez pobierania danin od chłopów w owsie oraz z barci.⁴⁶ Mała Puszcza to oczywiście część Puszczy Golińskiej. W następnej generacji Liebentalów bracia Betkin, Arnd i Herman oraz Henning i Matzeke mieli lenno w Sulimierzu (1362 - 66), później w XV w. także w Renicach, Lipianach (tu byli rajcami i burmistrzami). Spoktamy się z nimi w Nowogródku od XVI w.

* * *

Anonimowy autor w popularyzującym czasopiśmie gorzowskim w 1939 r., opisując prawnoustrojowe stosunki w miastach i wsiach Marchii Brandenburskiej, przekazuje bardzo ciekawe informacje o Nowogródku, zawarte w „Księdze ziemskiej” spisanej w 1375 r. na polecenie cesarza Karola IV, władcy Marchii po Wittelsbachach od 1373 r. Pisarze, rejestrując stan dochodów władcy, często podkreślali, że - po panowaniu Wittelsbachów - poziom tych dochodów jest niski. Chłopi, zobowiązani dawniej do różnych opłat i obowiązków wobec władcy, teraz spełniają je

⁴⁵ *Codex*, t. A XVIII, s. 469.

⁴⁶ Tamże, XXIV, s. 59.

wobec rycerstwa, duchowieństwa, miast. I właśnie w tym kontekście, jako przykład przytoczono sytuację zastaną w Nowogrodku. Tam bowiem cała beda - tj. stały podatek gruntowy chłopów - należy do rycerzy z *Brügge* i *Karzig*, którzy jednocześnie sprawują tu sądownictwo. Im też i kapitule myśliborskiej przysługuje tu pańszczyzna sprzężajna chłopów. Oni wykupili bowiem te prawa od chłopów Schynerta i Falke, którzy przemocą (gwałtem) wydarli je Agnieszce Lüders, posiadającej je tytułem wdowiego dożywocia.⁴⁷

Problem w tym, że już w następnym, 1940 r., starannie wydana przez J. Schultze „Księga ziemska” nie zawiera tego przekazu.⁴⁸ Schultze nie opublikował wszystkiego? Na to wygląda bo przekaz robi wrażenie wiarygodnego. *Brügge* i *Karzig* to przecież rzeczywiście sąsiadujące z Nowogrodkiem wioski, Ławy i Karsko. Kapituła myśliborska rzeczywiście posiadała znaczną część miasteczka od dawna. Trudno dociec, o jakie rodziny rycerskie chodziło. Ławy od 1298 r. aż do reformacji należały do kolegiaty myśliborskiej, ale w 1337 r. wieś licząca 64 łanów została wymieniona w „Księdze Ziemskiej” jako obciążona podatkiem (bedą) na rzecz margrabiego. W Karsku pewien dochód po rycerzu Holtzbotelu w 1336 r. otrzymał sołtys z Myśliborza, w 1337 r. lenno miał tu Piotr v. Lettenyn, w 1350 r. i wcześniej Bernard v. Wulkow.⁴⁹ W Karsku więc rycerstwo było i w 1375 r. Być może tekst powyższy należy czytać inaczej: obowiązki chłopów z Nowogrodka zawłaszczyła kolegiata myśliborska mająca Ławy i rycerstwo z Karska?

W omawianym przekazie mówi się o sądownictwie, zatem o wolnym sołectwie. Sołtys mający większe gospodarstwo (3 - 4-łanowe) sprawował sądownictwo niższe, miał określone dochody, ale też zobowiązany był jak rycerz do służby wojskowej. Rycerstwo przejmowało kompetencje sądu niższego. Tu dowiadujemy się, że Agnieszka Lüders, widocznie wdowa po dziedzicznym sołtysie, utraciła gospodarstwo i urząd na rzecz chłopów Schynerta i Falkego, od których prawa sołeckie wykupiła rodzina rycerska z Karska (i Ław?). Tak czy owak ów przekaz zawiera

⁴⁷ *Stadt und Dorf in ihren ersten Anfängen*, Die Heimat, 1939, nr 13.

⁴⁸ *Das Landbuch der Mark Brandenburg vom 1375*, hg. v. J. Schultze, Berlin 1940.

⁴⁹ *Codex*, t. A XVIII, s. 443: 1298 r., *Das Neumärkische Landbuch*, s. 19, 20: 1337 r., *Codex*, t. A XVIII, s. 453: 1336 r., XXIV, s. 53: 1350 r.

pierwszą informację o wolnym (lennym) sołectwie w Nowogródku. Następna pochodzi dopiero z 1608 r.

* * *

Po Luksemburgach, w latach 1402-1454, Nową Marchię dzierżył Zakon Krzyżacki z Prus. Mimo obfitego zasobu źródeł z tego okresu o Nowogródku nie dowiadujemy się wprost niczego. Można bez ryzyka przyjąć, że w czerwcu 1433 r. dotknął go najazd czeskich husytów, którzy w sojuszu z wojskami polskimi wkroczyli do Nowej Marchii w toku wojny z krzyżakami. Po oblężeniu Gorzowa splądrowali Myślubórz i dobra kolegiaty w okolicy.

W 1454 r. Nową Marchię nabył elektor brandenburski. Dopiero od 7 grudnia 1498 r., po długiej przerwie, możemy śledzić dalsze losy miasteczka. Wtedy to Zabel (Czabel) v. Wenden jako posesjonat w *Nighenborg* zastawiał u burmistrzów i rajców Myślborza dwa gospodarstwa chłopskie w „otwartym mieście” (*offene Stadt*) za pożyczkę.⁵⁰ Były to gospodarstwa trzyłanowe, bo w 1510 r. elektor nadawał Myślborzowi 6 łanów kupionych przez radę miejską od Czabela Wendena.⁵¹ Aktywność myślborzan wyraziła się w zakupieniu dalszych 14 łanów w *stettichen* Nowogródek od Fryderyka Wendena, co 9 III 1499 r. potwierdzili bawiący w Myślborzu elektor Joachim I i jego brat margrabia Albrecht przy okazji potwierdzania miastu przywilejów.⁵² Następnego dnia w Barlinku nowi monarchowie brandenburscy odbierali hołd lenny okolicznej szlachty. Wśród niej wymieniono Walentina, Zabela i ich kuzynów Henninga Wendenów z *Nyenborg*. Elektor zdecydował też, że bracia Jan, Otto i Krzysztof v. Wenden mają po śmierci ojca Achima jego lenno posiadać, a z nimi „do wspólnej ręki” również Kurt v. Wenden.⁵³

Tak więc u schyłku XV w. w Nowogródku siedział cały klan Wendenów i innych rodzin nie należy tu raczej poszukiwać, bo 9 i 10 marca w Myślborzu i Barlinku składały hołd wszystkie rodziny rycerskie okolic Myślborza i Lipian, w tym Belling z Krzemlina (gmina Pyrzyce) v. dem Borne (zapewne z Karska), Damnitz (z Rościna, Różańska), Elling i Kinitz

⁵⁰ Tamże, t. A XVIII, s. 502.

⁵¹ Tamże, s. 508.

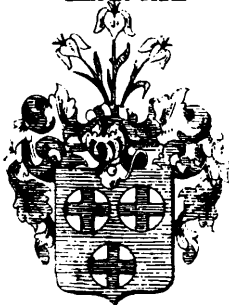
⁵² Tamże, s. 504.

⁵³ Tamże, C II, s. 440. Tu wydawca źródła ród konsekwentnie nazywa „v. Wedel”, co jest powtarzane. Ale chodziło przecież o Wendenów!

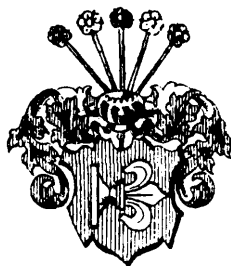
(z Kinic), Horker (z Głazowa), Liebenthal z Renic, Steinwehr z Dziedzic, Hagen z Nowielina (gmina Pyrzyce), Runge z Dzikowa, Wreech z Rychnowa i Sulimierza.

Przybliżmy Czytelnikowi ów nowy ród panów na Nowogródku. Wenden to tyle co „Słowianin”, bo Niemcy pomorskich Słowian zwali Wendami. Ród początkowo nosił nazwisko *de Slavia*, „ze Sławii”, zapewne obodrzyckiej, bo już w połowie XII wieku spotykamy go w księstwie brunswickim (wówczas saskim). Zgermanizowany, służył w XIII wieku margrabiom brandenburskim i jeszcze pod koniec tego wieku mógł z nimi przybyć do Nowej Marchii. Henning *de Slauia* w 1321 r. otrzymał Słonowo koło Dobiegniewa, w 1337 r. miał lenno w zaginionej wsi *Cunnersdorf* w ziemi strzeleckiej, może jego syn Albert w 1347 r. miał dochody z Dankowa.⁵⁴ Wędrowali więc Wendenowie ze wschodu na zachód.

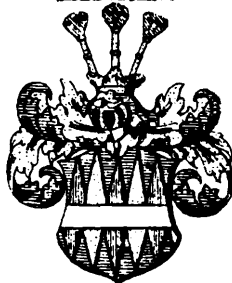
LIEBENTHAL



PINNOW.



SEELSTRANG.



WENDEN.



Herby rodzin - właścicieli Nowogródka (z: G. A. Mühlverstedt, *Der abgestorbene Adel der Provinz Mark Brandenburg, Nürnberg 1880*).

⁵⁴ Tamże, A IX, s. 5: 1291 r., PUB, VI, nr 3560, s. 83, *Das Neumärkische Landbuch*, s. 23, *Codex*, t. A XVIII, s. 291: 1347 r.

Dlatego za pierwszego Wenden z Nowogródka można uznać Czabela I, który w 1433 r. zaraz po owej polsko-czeskiej wyprawie do krzyżackiej Nowej Marchii podpisał akt konfederacji rycerstwa nowomarchijskiego dla obrony przed anarchią i rozbojami.⁵⁵ Zapewne jego synami byli Fryderyk (I), Jasper i Wedige, którzy w 1454 r. złożyli hołd nowemu władcy Nowej Marchii, elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi II.⁵⁶ Możliwe że kuzynem był ów Achim (Joachim) zmarły około 1499 r. W 1536 i 1541 r. w Nowogródku siedzibę miał Gotfryd v. Wenden z 6 łanami, które jako dziedziczne lenno od swego kuzyna Walentina zakupił⁵⁷.

* * *

W 1535 r. Marchia Brandenburska uległa podziałowi. Elektor Joachim I Nestor, mający dwóch synów, starszemu Joachimowi II Hektorowi, umierając, przekazał elektorat i Marchię właściwą, młodszemu Janowi ziemie zaodrzańskie. W testamencie z 1534 r. wymieniono główne ośrodki Nowej Marchii, w tym małe miasta, jak Barlinek, Barnówko, Korytowo, Lipiany, Moryń, Cedynię, Dobiegniew, ale też miasteczka (*Flecken*): Kalisz, Nowogródek, Golenice.⁵⁸ Margrabia Jan na siedzibę obrał Kostrzyn i przeszedł do historii jako Jan Kostrzyński (1535 - 1571). Przeszedł na luteranizm i począł energicznie budować podstawy gospodarcze swego tronu, wprowadzać protestantyzm i zajmować dobra kościelne.

W 1538 r. margrabia wysłał do Myśliborza pastora Henryka Fromme, który miał doprowadzić do zmiany wyznania kapitułę kolegiacką, prepozyta Bartłomieja v. Krempzow, dziekana Jana v. Wedel, kantora Cyriaka Tammena, skarbnika Chrystiana Pussena (*Büssowa?*), kanoników Mikołaja Bodickera, Jana Ertmanna i innych. Misja ta się nie powiodła wobec oporu kapituły, jednak margrabia już w 1539 r. faktycznie zagarnął majątki kolegiaty, organizując domenę nie w Myśliborzu, lecz w Karsku, budując tu pałacyk, który często będzie potem odwiedzać. Do Myśliborza skierował na nauki kolejnego duchownego, Wieńczysława Kiełmna, który spowodował że luteranizm ogarnął miasto, a tylko prepozyt Krempzow się opierał, chociaż już od 1534 r. diecezja kamieńska w

⁵⁵ E. R y m a r, *Nowa Marchia po wyprawie husyckiej w czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1433 - 1435/36*, Przegląd Zachodniopomorski, 1994, z. 4, s. 15n.

⁵⁶ *Codex*, t. A XXIV, s. 161.

⁵⁷ G. M ü l l e r s t e d t, *Abgestorbener Adel der Mark Brandenburg*, Nürnberg 1880, s. 103.

⁵⁸ *Codex*, t. C II, s. 419.

części pomorskiej z woli książąt i stanów krajowych przeszła na luternizm. Dopiero gdy prepozyt zmarł, 13 I 1543 r. wymienieni wyżej kanonicy, a także Paweł Neumann za 3 tys. guldenów odszkodowania przekazali margrabiemu dobra kolegiaty w Myśliborzu, Rózańsku, Trzcinnej, Ławach, Myśliborzycach, Stawie, młynach Lichota i Zarzecze oraz dochód 2 guldenów 26 groszy czynszu z łąnów i beczkę miodu z Nowogródka⁵⁹. Dobra te oczywiście dołączono do domeny w Karsku, powstałej już we wschodniej połaci dóbr kolegiaty wcześniej zajętych.

W Nowogródku zaś w XVI w. głównym rodem właścicieli stali się znów Liebenthalowie. Tak było w 1565 r.⁶⁰ Po śmierci margrabiego Jana w 1571 r. Nowa Marchia została połączona z elektoratem. Nowy elektor Jan Jerzy, syn Joachima I zmarłego również w 1571 r., w 1572 r. wysłał do Nowej Marchii pisarzy dla dokonania inwentaryzacji dochodów i lenn rycerskich, uchwycenia rejestrem dóbr zajętych przez szlachtę bez konsensu władcy. W Nowogródku stwierdzono trzy majątki szlacheckie,

- Jakuba Liebenthala na 9 łąnach,
- Krzysztofa Wendena na 9 łąnach, z tym że tytułem najmu obrabia on pewną kępę (*Werder*) z obszarem do 1 łąnu (zapewne na obszarze wokół Jeziora Świętej Katarzyny, dzisiejszego bagna Bagnięć),
- Jego matki na 3 łąnach tytułem dożywocia.

Parafia już protestancka miała jak w 1337 r. 8 łąnów, z tym że 3 obrabiali chłopci, dwa Havermann, jeden Otto Engelcke.⁶¹

Przypomnijmy, że w 1337 r. było 84 łąny, z tego na lenno (majątki) rycerskie przypadało 21. Stan ten nie uległ zmianie, w 1572 r. doliczono łąn nowy na dawnym pustkowiu. Dla zyskania pełniejszego obrazu stanu własności sięgnijmy do szczegółowego spisu „rolnego” z 1718 r. Wtedy majątek szlachecki obejmował 21 łąnów i jeden dołączony chłopski. We wsi żyło 14 chłopów (w tym o nazwiskach Grepe, Pribcke, Wiltzke, Renicke, robiących słowiańskie wrażenie) mających po 4 łąny, co daje 56 łąnów, i 9 zagrodników - po łąnie, przy czym wspólnie obrabiali dalsze cztery. Łącznie czyni to 91 (21 + 1 + 56 + 13) łąnów, wliczając w to dawne łąny plebańskie.⁶²

⁵⁹ Tamże, t. A XVIII, s. 520n.

⁶⁰ C. v. E i c k s t e d t, *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*, Magdeburg 1840, s. 47.

⁶¹ H. -G. O s t, *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage und Küddow Gebiet*, I Teil, Leipzig 1939, s. 88.

⁶² P. S c h w a r t z, *Die Klassifikation von 1718 - 19*, Die Neumark, z. 4, 1927, s. 84.

W XVI w. oprócz majątków Liebenthalów i Wendenów część „otwartego miasteczka”, jak w 1589 r., należała do domeny państwowej (zapewne nadal 19 łanów), 36 łanów do miasta Myśliborza. Taki podział majątkowy był też w 1670 i 1707 r.⁶³ Daje to 76 łanów, do których dodajemy 8 plebańskich. Nieznaczny wzrost majątków szlacheckich odbywał się na drodze karczunku, zagospodarowania bagien. Rozwój własności szlacheckiej w Nowogrodzku ograniczała własność kolegiaty, potem domeny oraz własność miasta Myśliborza (łącznie ok. 55 łanów).

Kolejny rejestr lenn szlacheckich pochodzi z 1608 r. We *Flecken Neugenborg*, należącym do domeny w Karsku, rada miejska Myśliborza posiadała 11 gospodarstw. Były dwa majątki rycerskie: Fitz v. Seelstranga (Sehlstränge) i nieletniego Adama Liebenthala, syna Antoniego. Wymierali Wendenowie. W 1608 r. jakiś „syn Wenden” mieszkał jeszcze obok gospodarstwa sołtysiego.⁶⁴ Lenno Liebenthalów i Seelsträngów odnotowano też w 1644 r.⁶⁵ Pierwsze w 1670, drugie w 1706 r. wykupiła domena w Karsku. Wcześniej, może po wojnie trzydziestoletniej, domena wykupiła część miasta Myśliborza. Dlatego w 1718 r. nie odnotowano tu rodziny szlacheckiej.⁶⁶

* * *

Miasteczko, zapewne zniszczone podczas wojny trzydziestoletniej (1618-1648), zamieniło się w wieś. W 1684 r. o Nowogrodzku napisano, że to wieś „która dawniej prawa targowe (Marktrecht) posiadała”.⁶⁷ W początkach XIX w. majątek znów na dwie części podzielono. Obok dominalnego przysiółka był majątek właścicieli Giżyna, w latach 1914 - 1945 rodziny Grap⁶⁸, może pochodzącej od chłopskiej rodziny Grepe wzmiankowanej w Nowogrodzku w 1718 r. W rękę tej rodziny do 1945 r. znajdował się też majątek Świątki (*Tempelhof*), wydzielony w 1845 r. z majątku domeny w Nowogrodzku.

⁶³ B. S c h u l z e, *Besitz- und siedlungsgeschichtliche Statistik der brandenburgischen Ämter und Städte* (1540 - 1800), Berlin 1935, s. 94.

⁶⁴ C. v. E i c k s t e d t, op. cit., s. 229 n. Tamże Sehlstränge zapisano błędnie jako Sehlstrauchk.

⁶⁵ Tamże, s. 288, 303.

⁶⁶ B. S c h u l z e, op. cit.; o Sehlsträngach z Nowogrodzka w 1598 i 1695 r. L. Fhr. v. Ledebur, *Adelslexicon der Preussischer Monarchie*, Berlin (1855), t. 2, s. 434.

⁶⁷ F. W. A. B r ä t r i n g, *Statistisch - topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, t. 3, Berlin 1809, s. 141, B. Schulze, *Neue Siedlungen in Brandenburg 1500 - 1800*, Berlin 1939, s. 107.

⁶⁸ *Heimatkreis Soldin*, s. 282, 730. W 1939 r. majątek Grapów był już podzielony: Hans miał 242 ha, Richard 66 ha; istniało też duże gospodarstwo Wilhelma Feithenhauera (48 ha).